

RZEKA: WDA

Loryniec - Wdzydze 10 km

Trasa łatwa tylko na nielicznych odcinkach uciążliwa. Wodowanie przy moście drogowym obok Przystani Kajakowej (PSK) w Loryńcu w bezpiecznej zatoczce, początkowo nurt bystry więc trzeba zachować ostrożność, gdyż w zależności od aktywności przyrody mogą pojawiać się drzewa, które trzeba omijać. Po 2-3 km zdecydowanie zwalnia spokojnie płynąc wśród pól, łąk i lasów. Przeszkody nieliczne, uważać trzeba na mostki bo zależnie od stanu wody mogą zagrażać naszym głowom. Pamiętajmy pod mostkiem i w przeszkodzie wiosła składamy wzdłuż kajaka. Za gospodarstwem rybackim w Czarlinie skręcamy w lewo przesmykiem na Jez. Radolne (płynąc wprost penetrujemy Słupino, Słupinko). Wyptywając na Radolne obieramy kierunek na Wieżę Widokową we Wdzydzech. Przy silnym wietrze bezpiecznie jest płynąć bliżej brzegu.

Schodno - Wdzydze 12 km

Wodujemy w miejscu gdzie Wda wypływa lejkowato z jez. Schodno. Płyne leniwo rozlewiskiem, jest czas i miejsce aby sprawdzić manewry kajakiem. Po kilometrze nurt zdecydowanie przyspiesza, pojawiają się też nieliczne drzewa w nurcie. Z lewej dopływa Trzebiocha, przeuroczy alternatywny odcinek spływowy. Nurt szybki, uważać na gałęzie drzew i krzewów, które pochylają się nad lustrem wody. Przeptywamy mijając z prawej zabudowania wsi Loryniec. Jeszcze kilka pociągnięć wiosłem i mijamy most drogowy i przystań kajakową w Loryńcu. Nurt bystry więc trzeba zachować ostrożność, gdyż w zależności od aktywności przyrody mogą pojawiać się drzewa, które trzeba omijać. Po 2-3 km zdecydowanie zwalnia spokojnie płynąc wśród pól, łąk i lasów. Przeszkody nieliczne, uważać trzeba na mostki bo zależnie od stanu wody mogą zagrażać naszym głowom. Pamiętajmy pod mostkiem i w przeszkodzie wiosła składamy wzdłuż kajaka. Za gospodarstwem rybackim w Czarlinie skręcamy w lewo przesmykiem na Jez. Radolne (płynąc wprost penetrujemy Słupino, Słupinko). Wyptywając na Radolne obieramy kierunek na Wieżę Widokową we Wdzydzech. Przy silnym wietrze bezpiecznie jest płynąć bliżej brzegu.

Lipusz - Wdzydze 23 km

Startujemy z gminnego pola namiotowego w Lipuszu (w budowie przystań kajakowa), początkowo wąska rzeka leniwie meandruje między łąkami. Mijamy pojedyncze zabudowania. Ciągle wąsko, nurt przyspiesza, pod mostem drogowym płytko i kamieniście. Zresztą dalej sporo kamieni w nurcie i przemiały, pojedyncze bystrza i drzewa w nurcie. Taki charakter rzeki do mostu w Kruglińcu. Dalej rzeka poszerza się, płynie leniwie mijając pola, łąki i lasy, a przed jeziorem Schodno przyjmuje wody z odnogi łączącej z jezior Osty, Bielawy, Wyrównu. Wpływamy w rynnowe J. Schodno mijając z prawej zabudowania wsi. Na końcu jeziora przy lejkowatym wypływie dzika plaża, możliwość biwakowania

i odpoczynku. Po kilometrze nurt zdecydowanie przyspiesza, pojawiają się też nieliczne drzewa w nurcie. Z lewej dopływa Trzebiocha, przeuroczy alternatywny odcinek spływowy. Nurt szybki, uważać na gałęzie drzew i krzewów, które pochylają się nad lustrem wody. Przepływamy mijając z prawej zabudowania wsi Loryniec. Jeszcze kilka pociągnięć wiosłem i mijamy most drogowy i przystań kajakową w Loryńcu. Nurt bystry więc trzeba zachować ostrożność gdyż w zależności od aktywności przyrody mogą pojawiać się drzewa, które trzeba omijać. Po 2-3 km zdecydowanie zwalnia spokojnie płynąc wśród pól, łąk i lasów. Przeszkody nieliczne, uważać trzeba na mostki bo zależnie od stanu wody mogą zagrażać naszym głowom. Pamiętajmy pod mostkiem i w przeszkodzie wiosła składamy wzdłuż kajaka. Za gospodarstwem rybackim w Czarlinie skręcamy w lewo przesmykiem na Jez. Radolne (płynąc wprost penetrujemy Słupino, Słupinko). Wyływając na Radolne obieramy kierunek na Wieżę Widokową we Wdzydzech. Przy silnym wietrze bezpiecznie jest płynąć bliżej brzegu.

Wdzydze – Wojtal 17 km

Ta trasa to dwa różne oblicza spływu, pierwszy odcinek to jeziorny odcinek do Borska przy bezwietrznej pogodzie łatwy, przy wietrze może być nawet trudny. Należy wówczas płynąć wzdłuż wysp od zawietrznej aby wyspy osłaniały przed wiatrem. W Borsku trzeba wyglądać oznakowanego wypływu rzeki z jeziora między ośrodkami pod mostkiem przy wypływie rzeki/kanalu. Zaraz też śluza i dalej spokojny odcinek do mostu drogowego pod którym kamieniste bystrze. Dalej szerokie wypłycaenia aż do bocznego jazu spustowego zlokalizowanego po prawej stronie przed mostem. Tu przenoska na starorzecze Wdy. Wda jest tu szybka, wąska o kamienistym dnie, wymaga uwagi. Od wsi Bąk nurt spokojniejszy ale ciągle wartki, rzeka szersza mijają kilka lokalnych mostków. Od rezerwatu archeologicznego Kręgi Kamienne z lewej rzeka szerokim spokojnym nurtem niesie do celu w miejscowości Wojtal gdzie na przenosce przy młynie i hodowli pstrąga kończy się etap spływu.

RZĘKA: TRZEBIOCHA I WDA

Rybaki – Wdzydze 17 km

Start na J. Sudomie na przystani kajakowej w Rybakach. Po trzystu metrach szukamy oznakowanego przesmyku po lewej na Trzebiochę. Dalej kolejne jeziora i spokojne kajakowanie aż do J. Żołnowo, a tam lejkowaty wypływ rzeki płynącej piękną doliną wśród łąki lasów. Nurt przyspiesza, a wąska rzeczka przemyka pod mostami i mostkami aż do przenoski przy pstrągarni w Grzybowski Młynie. Tu 50 m przenoska a dalej najpiękniejszy odcinek, wąska, szybka rzeczka. Piaszczyste i kamieniste podłoże, liczne bystrza i pojawiające się w nurcie drzewa. Tak będzie do ujścia do Wdy w Loryńcu. Nurt szybki, uważać na gałęzie drzew i krzewów, które pochylają się nad lustrem wody. Przepływamy mijając z prawej zabudowania wsi Loryniec. Jeszcze kilka pociągnięć wiosłem i mijamy most drogowy i przystań kajakową w Loryńcu. Nurt bystry więc trzeba zachować ostrożność

gdyż w zależności od aktywności przyrody mogą pojawiać się drzewa, które trzeba omijać. Po 2-3 km zdecydowanie zwalnia spokojnie płynąc wśród pól, łąk i lasów. Przeszkody nieliczne, uważać trzeba na mostki bo zależnie od stanu wody mogą zagrażać naszym głowom. Pamiętajmy pod mostkiem i w przeszkodzie wiosła składamy wzdłuż kajaka. Za gospodarstwem rybackim w Czarlinie skręcamy w lewo przesmykiem na Jez. Radolne (płynąc wprost penetrujemy Słupino, Słupinko). Wyptywając na Radolne obieramy kierunek na Wieżę Widokową we Wdzydzech. Przy silnym wietrze bezpiecznie jest płynąć bliżej brzegu.

RZĘKA: BOROWA-PILICA-GRANICZNA-TRZEBIOCHA-WDA

Korne Młyn - Wdzydze 26 km, trasa 5 rzek

Wąskie w górnym odcinkach spływu rzeczki odkryte dla spływów są czasami uciążliwe bo bywa niska woda, kamienie i szutry w korycie, drzewa na szlaku ale to wszystko sprawia, że po przepłynięciu czujemy się spełnieni. Borowa od Młyna przechodzi w pilicę ta z kolei przed Sudomiem wpływa do Granicznej dalej wlewając zmieszane wody tych dopływów do J. Sudomie. Na jeziorze trzeba wypatrywać oznakowanego przesmyku ku Trzebiosze. Dalej kolejne jeziora i spokojne kajakowanie aż do J. Żołnowo, a tam lejkowaty wypływ rzeki płynącej piękną doliną wśród łąki lasów. Nurt przyspiesza, a wąska rzeczka przemyka pod mostami i mostkami aż do przenoski przy pstrągarni w Grzybowski Młynie. Tu 50 m przenoska a dalej najpiękniejszy odcinek, wąska, szybka rzeczka. Piaszczyste i kamieniste podłoże, liczne bystrza i pojawiające się w nurcie drzewa. Tak będzie do ujścia do Wdy w Loryńcu. Nurt szybki, uważać na gałęzie drzew i krzewów, które pochylają się nad lustrem wody. Przepływamy mijając z prawej zabudowania wsi Loryniec. Jeszcze kilka pociągnięć wiosłem i mijamy most drogowy i przystań kajakową w Loryńcu. Nurt bystry więc trzeba zachować ostrożność gdyż w zależności od aktywności przyrody mogą pojawiać się drzewa, które trzeba omijać. Po 2-3 km zdecydowanie zwalnia spokojnie płynąc wśród pól, łąk i lasów. Przeszkody nieliczne, uważać trzeba na mostki bo zależnie od stanu wody mogą zagrażać naszym głowom. Pamiętajmy pod mostkiem i w przeszkodzie wiosła składamy wzdłuż kajaka. Za gospodarstwem rybackim w Czarlinie skręcamy w lewo przesmykiem na Jez. Radolne (płynąc wprost penetrujemy Słupino, Słupinko). Wyptywając na Radolne obieramy kierunek na Wieżę Widokową we Wdzydzech. Przy silnym wietrze bezpiecznie jest płynąć bliżej brzegu.

RZĘKA: GRANICZNA – TRZEBIOCHA – WDA

Łubiana - Wdzydze 21 km

W Łubianie można wodować na rozlewisku Granicznej przy kąpielisku lub niżej na wypływie z Łubiany na Przystani Kajakowej przy mostku gdzie płytkie kamieniste bystrze

stanowi pewną trudność na szlaku. Dalej ciągle wąska rzeczka przebija się przez lasy i łąki aż do ujścia Pilicy i dalej już niosąc wody Borowej i Pilicy płynie do J. Sandomie. Na jeziorze trzeba wypatrywać oznakowanego przesmyku ku Trzebiosze. Dalej kolejne jeziora i spokojne kajakowanie aż do J. Żołnowo, a tam lejkowaty wypływ rzeki płynącej piękną doliną wśród łąki lasów. Nurt przyspiesza, a wąska rzeczka przemyka pod mostami i mostkami aż do przenoski przy pstrągarni w Grzybowski Młynie. Tu 50 m przenoska a dalej najpiękniejszy odcinek, wąska, szybka rzeczka. Piaszczyste i kamieniste podłoże, liczne bystrza i pojawiające się w nurcie drzewa. Tak będzie do ujścia do Wdy w Loryńcu. Nurt szybki, uważać na gałęzie drzew i krzewów, które pochylają się nad lustrem wody. Przeływamy mijając z prawej zabudowania wsi Loryniec. Jeszcze kilka pociągnięć wiosłem i mijamy most drogowy i przystań kajakową w Loryńcu. Nurt bystry więc trzeba zachować ostrożność gdyż w zależności od aktywności przyrody mogą pojawiać się drzewa, które trzeba omijać. Po 2-3 km zdecydowanie zwalnia spokojnie płynąc wśród pól, łąk i lasów. Przeszkody nieliczne, uważać trzeba na mostki bo zależnie od stanu wody mogą zagrażać naszym głowom. Pamiętajmy pod mostkiem i w przeszkodzie wiosła składamy wzdłuż kajaka. Za gospodarstwem rybackim w Czarlinie skręcamy w lewo przesmykiem na Jez. Radolne (płynąc wprost penetrujemy Słupino, Słupinko). Wypływając na Radolne obieramy kierunek na Wieżę Widokową we Wdzydzech. Przy silnym wietrze bezpiecznie jest płynąć bliżej brzegu.

RZEKA: WIERZYCA

Wierzysko – Stary Bukowiec 20 km

Proponowany odcinek rzeki ma dwa oblicza, pierwszy do Nowej Kiszewy to spokojny odcinek jeziorno rzeczny o łagodnym nurcie. Start J. Wierzysko na Przystani Kajakowej, szerokie, płytkie o kamienistym dnie ujście z jeziora, leniwy nurt szerokie koryto wśród lasów. W pierwszej części wyznacznikiem są kolejne mosty, wiadukt i jaz. J. Zagnanie, nurt nieznacznie przyspiesza, pojawiają się przeszkody, przenoska przy starym młynie w Nowej Kiszewie. Dalej uciążliwy odcinek wąskiej szybkiej rzeczki. Od tego momentu rzeka nabiera werwy, płynie wartko wąskim korytem wśród sosnowych lasów. W nurcie sporo przeszkód, zwalone drzewa. Wyznacznikiem końca spływu jest usytuowany nad rzeką na wzgórzu kościół. Dalej rozlewisko przed tamą przy elektrowni. Tu koniec spływu - Stary Bukowiec.